

Charles R. Swindoll

Muszę przyznać, że jestem ostatnio zaniepokojony sytuacją w naszym społeczeństwie. Mój niepokój dotyczy tematu **prawości**.

W naszym narodzie, jak i w Kościele obserwujemy szereg moralnych kompromisów, których konsekwencją jest osłabienie postawy prawości. Patrząc wstecz, dostrzegamy, że boom z lat 90-tych został zbudowany na grząskim fundamencie nieuczciwości i wyzysku. Jednakże kompromis o którym tu mowa, nie ogranicza się jedynie do chciwych prezesów korporacji bankowych czy skorumpowanych polityków. Zbyt często pozwalamy, by także w naszym codziennym życiu **prawość** traciła na wartości na rzecz doraźnych, osobistych korzyści.

Pozwól, że wyjaśnię, co rozumiem przez słowo **prawość**. Słownik tłumaczy to pojęcie jako szlachetność, uczciwość.¹ Człowiek
prawy to osoba, która jest
konsekwentna
w tym, co mówi, jak i w tym, co robi.

Cechę tę dobrze oddaje hebrajskie słowo *tom*, które wyraża coś pełnego lub stałego.

On ich pał w prawości [tom] swego serca i roztropnie prowadził swoimi rękoma. ([Psalm 78,72](#))

Prawość zawiera w sobie także ideę solidności i **rzetelności**. W praktyce oznacza to na przykład: sumienne wykonywanie pracy, nawet gdy nikt nie patrzy; dotrzymywanie danego słowa; brak obłudy i podwójnych standardów. Prawość przekłada się na uczciwe podejście do finansów, osobistą **odpowiedzialność** i czystość moralną. Osoba prawa nie manipuluje innymi. Nie jest skłonna do arogancji ani spragniona pochwałą. Wręcz przeciwnie, zna wartość konstruktywnej krytyki, która naprowadza na właściwe tory.

Prawość jest jak skała. Nie zawali się, nawet jeżeli stoi osamotniona. Nie skruszy się, pomimo ciężaru, jakiego doświadcza. Nie obawia się tych, którzy zechcą się jej przyjrzeć bliżej, zbadać wnikliwie, na czym się opiera. Prawość to **uczciwość** za wszelką cenę.

Słowa Louisa Adamica wydają się właściwe:

Istnieje pewna mieszanka odwagi, uczciwości, charakteru i zasad, której nie określa żadne zadowalające pojęcie ze słownika. W różnych krajach nazywa się ją inaczej, w zależności od lokalnego kontekstu. Najlepsze amerykańskie określenie brzmi 'guts' [odwaga cywilna].²



Podoba mi się ta myśl. Człowiek prawy ma odwagę **mówić prawdę** bez względu na konsekwencje. Jest szczery i uczciwy, nawet jeżeli jemu samemu może to zaszkodzić. Cytuje wprost ze źródła zamiast popełniać plagiat.

Bądźmy jednak precyzyjni - są pewne sprawy, których prawość nie oznacza. Prawość nie jest wyidealizowanym modelem oderwanym od realiów życia. Prawy charakter to nie sterylna świętość pozbawiona jakiegokolwiek grzechu. Żaden człowiek nie jest w stanie tak żyć.

Człowiek prawy nie boi się mówić o swoich niepowodzeniach,

nie ukrywa

ich przed innymi.

Mnie także zdarzają się porażki. Nie próbuję ich maskować. Jeżeli już rozmawiamy o kwestii uczciwości, mogę dać słowo, że jeśli w jakiegokolwiek sprawie zawiodę lub jeśli *Fundacja Insight for Living*

wpadnie w kłopoty finansowe, nie będę tego tuszował. Nie będę udawał, że wszystko jest porządku, jeśli w rzeczywistości będzie inaczej. To jest podstawowa rzecz, którą mogę i chcę zrobić jako Boży sługa.

Prawość jest **niezbędna** w Kościele, w szkole, w pracy, a zwłaszcza w domu. Jeżeli towarzyszy ci w codziennym życiu jako istotna część twojej tożsamości, przekażesz ją także następnym pokoleniom jako niezwykle cenne dziedzictwo. ([Prz 20,7](#)) To jest to, co nazywam często odciskiem palca ojca. Jesteś szczęściarzem, jeżeli masz prawego ojca i matkę o czystym, odważnym charakterze.

Jeżeli wykonujesz swoją pracę uczciwie, przynosisz Bogu chwałę. Bez względu na wykonywany zawód, twoja postawa i twoje postępowanie są służbą dla Boga.

Ponad 50 lat temu [Elton Trueblood](#) pisał:

Trudno wskazać jakiś rodzaj pracy, w której brak jest elementu moralnego. Umiejętności, które posiada stomatolog, są całkowicie bez znaczenia, jeżeli on sam jest nieodpowiedzialny. Cóż go wtedy zatrzyma przed lekkomyślnym wyrwaniem zęba pacjentowi, który leży bezradnie na fotelu dentystycznym? Łatwo jest także wyobrazić sobie krzywdę, jaką może wyrządzić prawnik o niegodziwym sercu. Posiadając wiedzę o przepisach prawnych, może on zrobić większą szkodę niż ten, który ich nie zna.³

Pracujesz w branży budowlanej? Naprawiasz samochody? Jesteś przedstawicielem handlowym? Studiujesz prawo lub medycynę? Najważniejsze jest nie to, co robisz, ale jak to

robisz. Czy wykonujesz swoją pracę rzetelnie, z klasą? Być może pracujesz "za kulisami", wykonując pracę, którą mało kto dostrzeże. Wiesz, że jest Ktoś, kto widzi twój trud i docenia twoją uczciwość.

Ale może nie masz problemu, by... ściągać na egzaminach? Nie wystawiać faktur? Zdradzać współmałżonka? Niektórzy robiąc tak, dalej głośno nazywają się chrześcijanami. Nic dziwnego, że świat się pogubił!

Chciałbyś zaszokować świat? **Rób to, co należy, nawet gdy nikt nie patrzy.**

Potrzeba prawdziwej odwagi, by żyć prawym życiem w kulturze skażonej hipokryzją.

Zacznij od dzisiaj.

¹ *Słownik Języka Polskiego*, hasło: "prawość"; <https://sjp.pwn.pl/szukaj/prawo%C5%9B%C4%87.html>.

² Louis Adamic, *A Study in Courage*, 1944, cyt. w: John Bartlett, *Familiar Quotations*, 13th ed. (Boston: Little, Brown & Co., n.d.), s. 981.

³ Elton Trueblood, cyt. w: Charles R. Swindoll, *Leadership: Influence That Inspires* (Waco, Tex.: Word Books, 1985), s. 35.

Na podstawie: Charles R. Swindoll, "A Battle for Integrity", w: *Insights* (Marzec 2003): s. 1-2. Copyright 2003, Charles R. Swindoll, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone.